

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/witold-pilecki/55656,Witold-Pilecki-Bohater-1939-1945.html>



Prezentacja wystawy „Rotmistrz Witold Pilecki 1901-1948” Fot. IPN Gdańsk

BIOGRAM / BIOGRAFIA

Witold Pilecki - Bohater 1939-1945

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa (1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej (1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: PAWEŁ SZTAMA 25.05.2022

15 marca 1948 r. zakończył się pokazowy proces, który wytoczono przeciwko osobom określanym jako „grupa Witolda”. Ogłoszono wyrok. Oskarżony Witold Pilecki został skazany na karę śmierci.

Przewodniczący składu sędziowskiego, prezes Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie¹ ppłk Jan Hryckowian, były AK-owiec, tak uzasadniał swą decyzję:

„[...] od lipca 1945 r. do 8 grudnia 1945 r. na terenie Włoch, a następnie do 8 maja 1947 r. na terenie Polski, działając na szkodę Państwa Polskiego jako płatny rezydent obcego wywiadu, kierowanego początkowo przez Sztab II Korpusu [gen. Władysława] Andersa, [Pilecki] zorganizował na terenie Polski sieć wywiadowczą i za pomocą zwerbowanych informatorów gromadził dokumenty stanowiące tajemnicę państwową, zawierające wiadomości o organizacji, działalności i obsadzie personalnej kierowniczych stanowisk Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, wiadomości charakteryzujące układ sił politycznych wewnątrz państwa, rozwój i siłę wpływów Bloku Demokratycznego, partii robotniczych i związków młodzieżowych, strukturę gospodarczą Kraju, osiągnięcia gospodarki narodowej, rozwój handlu zagranicznego i teksty układów handlowych z ZSRR, Bułgarią i materiały te po opracowaniu i sporządzeniu fotokopii, przekazywał za pośrednictwem kurierów i emisariuszy do ośrodków dyspozycyjnych obcego wywiadu”².

Najwyższe czynniki partyjne i państwowe utrzymały wyrok w mocy i 25 maja 1948 r. Pilecki został zamordowany w warszawskim więzieniu przy ul. Rakowieckiej. W taki sposób dokonał żywota człowiek, którego brytyjski historyk Michael Foot zaliczył do grupy „sześciu najodważniejszych ludzi ruchu oporu podczas II wojny światowej”³. Opinia Foota nie była przypadkowa i miała mocne uzasadnienie w działalności Pileckiego w latach 1939–1945, kiedy podejmował on zadania – wydawać by się mogło – niemożliwe do zrealizowania.

Młodość

Witold Pilecki urodził się 13 maja 1901 r. w rosyjskim Ołońcu. W roku 1910, chcąc ustrzec swoje dzieci przed rusyfikacją, małżonkowie Pileccy postanowili, że Ludwika z dziećmi przeniesie się do Wilna; Julian pozostał w Ołońcu ze względu na pracę. W Wilnie Witold rozpoczął naukę oraz związał się z działającym w konspiracji ruchem skautowskim.

Przez niemal cały rok 1919 Pilecki walczył w

kawaleryjskim siodle o polskie granice, by w październiku, po demobilizacji, wrócić do nauki w Lelewelu i założyć 8. Wileńską Drużynę Harcerską.

Okres I wojny światowej Ludwika z dziećmi przetrwała najpierw u swojej matki na Mohylewsczyźnie, a potem w majątku teściów Sukurcze koło Lidy. Po powrocie do Wilna jesienią 1918 r. Witold podjął naukę w Gimnazjum im. Joachima Lelewela, wstępując jednocześnie do konspiracyjnej Polskiej Organizacji Wojskowej. W grudniu 1918 r., wobec nadciągającej armii bolszewickiej, zaciągnął się z grupą harcerzy do oddziałów Samoobrony Wileńskiej i dowodził obroną barykady w Ostrej Bramie.

Przez niemal cały rok 1919 Pilecki walczył w kawaleryjskim siodle o polskie granice, by w październiku, po demobilizacji, wrócić do nauki w Lelewelu i założyć 8. Wileńską Drużynę Harcerską. W lipcu 1920 r. zgłosił się jako ochotnik do obrony Niepodległej przed nadciągającą Armią Czerwoną. Brał udział w Bitwie Warszawskiej, a w październiku ze swoim 211. Ochotniczym Pułkiem Ułanów Nadniemeńskich wziął udział w wyprawie wileńskiej gen. Lucjana Żeligowskiego.

Po przejściu do rezerwy w styczniu następnego roku kontynuował edukację, dalej był także zaangażowany w działalność harcerską i społeczną. W 1926 r. przejął majątek w Sukurczach, a pięć lat później ożenił się z Marią Ostrowską. Nie zerwał jednak kontaktów z Wojskiem Polskim. Co roku był powoływany na szkolenia wojskowe i w połowie lat dwudziestych został podporucznikiem rezerwy. Ponadto w powiecie lidzkim utworzył oddział Konnego Przystosobienia Wojskowego „Krakus”, który w 1937 r. zasilił szeregi 19. Dywizji Piechoty.



Witold Pilecki, Godziszki, 1922

r. Fot. ze zbiorów rodzinnych

W konspiracji

Gdy wybuchła II wojna światowa, jego dywizję skierowano pod Piotrków Trybunalski. Niemcy rozbili ją w nocy z 5 na 6 września 1939 r. Pilecki znalazł się w grupie żołnierzy, którzy przeszli Wisłę i dotarli pod Włodawę, gdzie reorganizowała się rezerwa 41. Dywizja Piechoty. Podporucznik dołączył do kawalerii dywizyjnej i walczył w szeregach 1. szwadronu, którego dowódcą był mjr Jan Włodarkiewicz.

W drugiej połowie października 1939 r. dotarł do Ostrowi Mazowieckiej (mieszkali tam jego teściowie). Na początku listopada wyruszył do Warszawy i nawiązał kontakt z mjr. Włodarkiewiczem. W trakcie ich rozmów i narad powstała koncepcja utworzenia Tajnej Armii Polskiej⁴. Pilecki został początkowo szefem sztabu tej nowej organizacji, a następnie objął funkcję tzw. głównego inspektora. Przed władzami okupacyjnymi występował zaś jako pracownik hurtowni kosmetycznej „Raczyński i Ska”.

Według niektórych przekazów Pilecki zgłosił się na ochotnika do wykonania zadania utworzenia w KL Auschwitz komórki konspiracyjnej, inne mówią, że do tego kroku nakłonił go mjr Włodarkiewicz. Niemniej, w trakcie łapanki zorganizowanej przez Niemców na ulicach Warszawy 19 września 1940 r., podporucznik dał się zatrzymać i jako Tomasz Serafiński podążył szlakiem swoich towarzyszy z organizacji.

Konspiratorzy 10 listopada 1939 r., w obecności ks. Jana Ziei, złożyli przysięgę w warszawskim kościele garnizonowym. Z wielkim zaangażowaniem zabrali się do pracy podziemnej. Ich zapał został jednak szybko ostudzony: na początku 1940 r. Niemcy aresztowali kilku członków TAP, a w kolejnych miesiącach m.in. szefa służby zdrowia TAP dr. Władysława Deringa i Władysława Surmackiego – następcę Pileckiego na stanowisku

szefa sztabu. Obaj zostali wysłani do obozu koncentracyjnego Auschwitz.

W gremium decyzyjnym TAP zapadła wówczas decyzja o utworzeniu w Auschwitz komórki konspiracyjnej. Według niektórych przekazów Pilecki zgłosił się na ochotnika do wykonania tego zadania, inne mówią, że do tego kroku nakłonił go Włodarkiewicz. Niemniej, w trakcie łapanki zorganizowanej przez Niemców na ulicach Warszawy 19 września 1940 r., podporucznik dał się zatrzymać i jako Tomasz Serafiński podążył szlakiem swoich towarzyszy z organizacji.

Za drutami Auschwitz

W nocy z 21 na 22 września 1940 r. Pilecki przekroczył obozową bramę z osławionym napisem „Arbeit macht frei”. Nikt jeszcze wówczas nie przypuszczał, że to miejsce stanie się synonimem masowych zbrodni niemieckich w okresie II wojny światowej. Auschwitz od chwili utworzenia miało status obozu koncentracyjnego, przeznaczonego głównie do eksterminacji ludności polskiej. Dopiero od 1942 r. Niemcy rozbudowali przemysł zagłady do kolosalnych rozmiarów, a najliczniejszą grupą jego ofiar byli Żydzi. Pilecki w taki oto sposób opisał jedno ze swoich pierwszych obozowych doświadczeń:

„Tu oddaliśmy wszystko w wielkie worki [...]. Tu ostrzyżono nam włosy na głowie i ciele, pokropiono trochę prawie zimną wodą. Tu wybito mnie pierwsze dwa zęby, za to, że numer ewidencyjny na tabliczce napisany w rękę niosłem, a nie w zębach, jak tego w tym dniu chciał »bademeister«. Dostałem w szczękę ciężkim drągiem. Wyplułem dwa zęby. Pocięło krwi trochę... Szykana. Od tej chwili staliśmy się tylko numerami. Urzędowa nazwa brzmiała Schutzhäftling nr... xy... Ja miałem numer 4859. Dwie trzynastki (z środkowych i skrajnych cyfr), kolegów utwierdzały w przekonaniu, że zginę, mnie - cieszyły. Dano nam ubranie, w biało-niebieskie pasy drelichy [...]”⁵.

Mimo że warunki panujące w obozie były ekstremalnie trudne, Pilecki zaczął realizować zadanie, z którym tam przybył. W pierwszej kolejności skontaktował się z osadzonymi w Auschwitz członkami TAP, wśród których był dr Dering. Doktor tak wspominał tamte chwile:

„Witold Pilecki natychmiast odnalazł mnie w szpitalu [...]. Omówiliśmy sytuację i przystąpiliśmy do zorganizowania filii TAP na obóz. Do organizacji weszli wszyscy członkowie TAP i zaczęli napływać nowi członkowie z pokrewnych organizacji. Byli to przeważnie oficerowie WP oraz młodzież uniwersytecka i szkolna. Później nie brakło przedstawicieli wszystkich warstw i klas [...] społecznych”⁶.

W taki oto sposób powstał załączek Związku Organizacji Wojskowej (ZOW), który w tamtym czasie występował jeszcze jako Tajna Organizacja Wojskowa. Tworzyły ją tzw. piątki, które w kolejnych miesiącach zaczęły funkcjonować we wszystkich komandach KL Auschwitz. Do ich głównych zadań należało wzajemne wspieranie się, przekazywanie informacji za druty obozu, zdobywanie i rozdzielanie żywności, a także przygotowanie planów i środków na rzecz ewentualnego wyzwolenia obozu. To ostatnie miało zostać przeprowadzone tylko w sprzyjających warunkach.

Był bohaterem, patriotą, a zarazem
wizjonerem, takich zaś „ludowa” Polska nie
potrzebowała...

Dzięki ogromnej odwadze i zaangażowaniu „Witolda”, a także grupy jego współpracowników, postawione przed nimi cele w dużej mierze udało się zrealizować. Konspiratorzy nie tylko utworzyli podziemną siatkę, lecz także, jeszcze w październiku 1940 r., przekazali Komendzie Głównej Związku Walki Zbrojnej pierwszy raport na temat tego, co działo się wówczas w KL Auschwitz. Z dokumentem tym zapoznał się gen. Stefan Rowecki „Grot”, ówczesny dowódca ZWZ, który następnie, w marcu 1941 r., przesłał go do Londynu.

Pilecki doskonale rozumiał, że Związek Organizacji Wojskowej nie będzie w stanie wziąć na siebie ciężaru walki, jeżeliby do niej doszło. Rozpoczął zatem rozmowy z przywódcami innych grup konspiracyjnych działających w Auschwitz. W taki oto sposób do ZOW przyłączył się oddział ZWZ pod dowództwem płk.

Kazimierza Heilmana-Rawicza. Oficer ten został nawet na krótko szefem ZOW⁷, Pilecki miał zaś odpowiadać za sprawy organizacyjne utworzonej przez siebie komórki. W kolejnych miesiącach ten ostatni rozmawiał także z innymi przywódcami konspiracyjnymi, niezrzeszonymi w ZOW. Za tę działalność Rowecki 11 listopada 1941 r. awansował Pileckiego do stopnia porucznika.

Ucieczka z piekła

Na początku 1943 r. Niemcy rozpoczęli aresztowania członków ZOW. Kwestią czasu było to, kiedy dotrą do Pileckiego. W tej sytuacji podjął on decyzję o ucieczce, a swoje obowiązki przekazał mjr. Zygmuntowi Bończy-Bohdanowskiemu „Bohdanowi”.

W nocy z 26 na 27 kwietnia 1943 r. więzień Serafiński wraz z Edwardem Ciesielskim i Janem Redzejem zbiegli

z Auschwitz i przedostali się do Starego Wiśnicza, gdzie skontaktowali się z tamtejszą komórką Armii Krajowej.

Pilecki próbował nakłonić krakowskie dowództwo polskiej konspiracji do uwolnienia więźniów Auschwitz. Komendanci AK z tamtego terenu bali się jednak prowokacji i traktowali uciekinierów nieufnie. Porucznik postanowił zatem wrócić do Warszawy, zdać raport dowódcy AK i namówić go do przeprowadzenia planowanej przez siebie operacji. Komenda Główna AK nie widziała jednak szans na powodzenie takiej akcji, o czym Pilecki został poinformowany. Zrozumiał argumenty przedstawione mu przez przełożonych i zaufanymi kanałami przekazał decyzję dowództwa polskiej konspiracji członkom ZOW znajdującym się w Auschwitz.



**Witold Pilecki przed Wojskowym
Sądem Rejonowym w Warszawie.**

Fot. AIPN

Rok 1944

Na początku 1944 r. Armia Czerwona przekroczyła przedwojenną granicę II RP. Dowództwo AK zdecydowało o powołaniu organizacji, która podjęłaby działalność konspiracyjną pod okupacją sowiecką. Nazwano ją „Niepodległość” – kryptonim „NIE”, a jej pierwszym szefem i organizatorem został płk August Emil Fieldorf „Nil”, dotychczasowy komendant Kierownictwa Dywersji (Kedywu) KG AK.

Do pracy w „NIE” włączony został również Pilecki, który występował wówczas pod nazwiskiem Witold Smoliński i po ucieczce z Auschwitz został przesunięty do Oddziału III Kedywu o kryptonimie „Kameleon”. Do jego zadań należało zorganizowanie struktury planowania akcji bojowych. Wszystkie prace przerwał jednak wybuch Powstania Warszawskiego.

Wedle założeń „Nila”, żołnierze przewidziani do działalności w „NIE” nie mieli brać udziału w bitwie o polską stolicę. Ten zakaz złamało jednak wielu oficerów „Niepodległości”, w tym także Pilecki. W trakcie 63 dni Powstania walczył on najpierw jako szeregowy żołnierz Zgrupowania „Chrobry II” i próbował zachować anonimowość. Planu tego nie udało mu się jednak zrealizować, gdyż w trakcie walk brakowało

wykwalifikowanych oficerów. Pilecki ujawnił swoją prawdziwą tożsamość i do legend powstańczych przeszła dowodzona przez niego obrona dawnej siedziby redakcji „Rzeczpospolitej”, nazwanej „reducą Witolda”.

Po kapitulacji

Po upadku Powstania Pilecki stał się jeńcem niemieckiego obozu Murnau. Przebywał tam do połowy 1945 r. Gdy II wojna światowa w Europie dobiegła końca, Pilecki wyjechał do Włoch, gdzie stacjonował II Korpus Polski pod dowództwem gen. Andersa. Tam został oficerem II Oddziału Sztabu. W październiku 1945 r. przerzucono go do Polski z zadaniem gromadzenia informacji na temat sytuacji w kraju pod rządami komunistów. Jego misję przerwała jednak bezpieka, która wpadła na jego ślad.

W maju 1947 r. Pilecki⁸ został aresztowany i poddany okrutnemu śledztwu. Był bohaterem, patriotą, a zarazem wizjonerem, takich zaś „ludowa” Polska nie potrzebowała...

Tekst pochodzi z nr 5/2019 „Biuletynu IPN”

¹ W tym procesie oskarżono oprócz Witolda Pileckiego również Marię Szelańską, Tadeusza Płuźańskiego, Makarego Sieradzkiego, Ryszarda Jamontta-Krzywickiego, Maksymiliana Kauckiego, Witolda Różyckiego i Jerzego Nowakowskiego.

² AIPN, 944/418, t. 1, Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie, 15 III 1948 r., k. 126.

³ <https://www.rp.pl/Kraj/304279884-Witold-Pilecki-najodwazniejszy-z-odwaznych.html> [dostęp: 3 IV 2019 r.].

⁴ Nazwę organizacji wymyślił Pilecki. W 1940 r. TAP zaczęła współpracować ze Związkiem Walki Zbrojnej, a w 1941 r. weszła w jego struktury.

⁵ Raport Witolda, red. J. Brynkus, M. Siwiec-Cielebon, W.J. Wysocki, Ząbki – Londyn 2017, s. 24.

⁶ Cyt. za: A. Cyra, Rotmistrz Pilecki. Ochotnik do Auschwitz, Warszawa 2014, s. 49.

⁷ Heilman-Rawicz został w lipcu 1941 r. wywieziony do KL Mauthausen, a jego miejsce zajął płk pil. Julian Gilewicz.

⁸ W 2013 r. Pilecki otrzymał pośmiertnie awans do stopnia pułkownika, Decyzja Nr 2156/ KADR Ministra Obrony Narodowej, 5 IX 2013 r.

COFNIJ SIĘ